

Cytat miesiąca:

„Lepiej smuć się i kochać niż żyć bez miłości w szczęściu”
Selma Lagerlof

Spis treści:

- s. 2 KO-24
- s. 2 Kącik językowy: España
- s. 2 "Scio me nihil scire"
- s. 3 Wywiad z panią Anną Jankowską
- s. 4 KO - Pudelek
- s. 4 Uczeń poleca
- s. 4 Czas na walentynki
- s. 5 Czas na walentynki
- s.6 „Jego oczami” po raz drugi z wizytą w Koperniku
- s. 6 Sprzęt astronomiczny część I - Lornety
- s. 7 Iskra
- s. 8 Rusz głową
- s. 8 [dri:m ti:m]

Drodzy czytelnicy,

Wracamy po feriach. Dwutygodniowy odpoczynek z pewnością każdego z Nas rozleniwił i ciężko było z powrotem przestawić się na tryb „szkoła” :) Pełni sił zabieramy się ponownie do obowiązków. Za nami już ponad połowa. Zostało tak niewiele.

Już niedługo będziemy odliczać dni do rozpoczęcia wakacji. Będziemy cieszyć się „wolnością”. Nie będziemy się niczym przejmować. Ale na razie pełna mobilizacja - nauka, nauka, nauka... Uzupełnijmy zaległości, poprawmy to, co mamy do poprawienia. Nie zostawiamy tego na ostatnią chwilę... Najpierw obowiązki, a później przyjemności :)

A teraz oddajemy w Wasze ręce kolejny numer naszej GŁOSK-I.

Udanych Walentynek!:)
Do przeczytania,
Redakcja





Kącik językowy

<p>- W tym roku nasza Szkoła obchodzi swój Jubileusz - ma 110 lat!</p> <p>MILIONA LAT!</p>	<p style="text-align: center;">España</p> <p>España es una país situado en el sur de Europa. La capital de España es Madrid. Es la ciudad más grande del país. Barcelona es la segunda ciudad más importante de España. Es el centro de la cultura catalane, pero es una ciudad cosmopolita, posiblemente la más desarrollada de toda España. Su vida nocturna, sus museos y su arquitectura son los elementos que más atraen a los visitantes. La ciudad vieja de Barcelona está siempre llena de turistas. Y el lugar más visitado de la ciudad vieja es la calle llamada las Ramblas. Junto a la Ciudad Vieja se encuentra el Barrio Gótico. Aquí está la Catedral de Barcelona. En Barcelona hay muchos edificios admirados en todo el mundo. Algunos de ellos son obras de un arquitecto genial- Antonio Gaudi. Gaudi nació, vivió y murió en Barcelona. Sus proyectos mas famosos son la Sagrada Familia, el Parque Guell y la Pedrera, un edificio de apartamentos muy original. Las obras del arquitecto catalán Antonio Gaudi representan la cumbre del modernísimo y son fundamentales en la modernización y la renovación de la arquitectura del siglo XX. Ya de niño mostró gran interes por las formas de los árboles y de las plantas. Estas observaciones fueron muy importantes en su labor creativa. En sus proyectos arquitectónicos siempre buscaba la armonía con la naturaleza y a menudo daba a sus obras formas inspiradas en el mundo vegetal. Gaudi vivió y trabajó principalmente en la capital catalana y allí se pueden visitar sus obras más conocidas. Murió tragicamente en 1926 atropellado por un tranvía en Barcelona.</p> <p style="text-align: right;">Monika Ignacak, kl. IIId</p>
<p>- Klasa 2 B będzie gospodarzem tegorocznego święta Liczby Pi</p>	
<p>- Kris z radia „Eska” spacerował po Żywcu. Na swojej drodze spotkał uczennice naszego LO, które na pytanie: Co w Żywcu jest najlepsze? Odpowiedziały : KOPERNIK.</p> <p>-Uwaga Językowcy! Zagłądnicie na tablicę ogłoszeń na pierwszym piętrze. Pojawiły się informacje o nowych konkursach</p>	
<p>-Chemicy! Pani prof. Walaszek wraca.</p>	<p style="text-align: center;">"Scio me nihil scire"</p>
<p>Poniedziałkowe popołudniowe dla wielu z nas potoczyło się dość niespodziewanie. W 119 placówkach oświatowych na całej Żywiecczyźnie ogłoszono alarm bombowy. Ewakuowano ponad 21 tysięcy uczniów w całym powiecie. Podczas przeprowadzania akcji mieliśmy wsparcie policjantów m.in. z Bielska-Białej, Wodzisławia, Pszczyzny. Na szczęście informacja okazała się tylko głupim żartem i wszystko dobrze się zakończyło</p>	<p>Filozofia jest to jedna z dyscyplin, pewien sposób na życie. Brak w niej określonych reguł, definicji, jest czystą polemiką i ciągłym poszukiwaniem. Czy jest ona nam potrzebna? Biorąc pod uwagę sferę materialną nie zaspokaja ona naszych potrzeb, natomiast w sferze duchowej zaspokaja ona wysublimowane potrzeby intelektualne ludzi. Niegdyś filozofia była tępiona bardziej niż teologia - "Po teologii traci się wiarę, a po filozofii głupieje" jak mawiał Krzysztof Wenanty, jednak wbrew takiemu istniejącemu stereotypowi, dzięki filozofii człowiek wciąż się rozwija. Nauka ta jest drogowskazem, szczególnie w XXI wieku, kiedy kondycja moralna i egzystencjalna człowieka jest zachwiana. Filozofia nie zapytuje nas jedynie o istotę bytu, ale porusza także problemy estetyczne i etyczne. Ścisłe wiąże się z historią - jednak nie jest przeznaczona tylko dla humanistów. Nie zapominajmy, że najwięksi starożytni matematycy, jak Pitagoras czy Tales, byli równocześnie wybitnymi filozofami.</p> <p>O roli filozofii, jej wykorzystaniu i narzędziach, których nam dostarcza, można porozmyślać na zajęciach prowadzonych przez pana Adriana Midora. Kółko filozoficzne "ARCHE" jest świetną okazją nie tylko do polemiki z najwybitniejszymi filozofami w historii świata, ale jest także możliwością obcowania z filozofią na zasadzie analizy najbardziej wartościowych tekstów kultury.</p> <p>Myślcie i bądźcie - kółko filozoficzne zawsze w środy o 13:30.</p>

„Nawet z pozoru najdziwaczniejsza, najskromniejsza pasja jest czymś bardzo, ale to bardzo cennym.”

Uczniowie naszej szkoły mogą rozwijać swoje pasje, jakimi są film oraz fotografia na kółku fotograficzno-filmowym. Poznanie tych dwóch dziedzin sztuki oraz możliwość wykorzystania wiedzy w praktyce jest głównym zadaniem realizowanym na tych zajęciach. Prezentujemy krótki wywiad z opiekunem kółka panią Anną Jankowską.

Gazetka: Jak uczniowie naszej szkoły mogą realizować swoje hobby jakim jest fotografia oraz film? Jest to praca nad konkretnym projektem czy bardziej poznanie obu tych dziedzin "od środka"?

Anna Jankowska: Nasza szkoła oferuje zajęcia pozalekcyjne w postaci koła fotograficzno - filmowego, które łączy teorię i praktykę. Ponadto nauczyciele różnych przedmiotów - np. przedsiębiorczości - organizują pracę w ramach projektów, które wymagają fotografowania czy zorganizowania wystawy. Uczniowie mogą również samodzielnie przygotowywać filmy na różne szkolne wydarzenia, np. na Dzień Twórczości Uczniowskiej czy Święto Liczby Pi. Okazji jest naprawdę mnóstwo!

G: Jaką formę ma praca na zajęciach? Jest to kwestia teoretyczna, czy bardziej praktyczna (nagrywanie, oglądanie filmów, wykonywanie zdjęć) związana bezpośrednio z filmem i fotografią?

A.J.: Na zajęciach koła fotograficzno - filmowego uczniowie spotykają się z fotografami zawodowymi oraz z amatorami. Uczą się też wzajemnie od siebie. Wraz z prowadzącym omawiają podstawowe zasady kompozycji, prezentują swoje prace, wykonują fotografie na zadany temat. Odwiedzili także wystawę starych aparatów.

W planach mamy realizację projektu finansowanego przez program Młodzież w Działaniu. Jako Koło fotograficzne "Migawka" chcemy utworzyć w szkole ciemnię do wywoływania zdjęć, a fotografie zaprezentować szerszej publiczności na prawdziwej wystawie. Na razie czekamy na decyzję o przyznaniu dofinansowania.

G: Mimo, że są to zbliżone do siebie dziedziny, ich połączenie jest dość nietypowe. Czy fotografia łączy się z filmem na Państwa zajęciach? Czy raczej oba te kierunki są realizowane oddzielnie?

A.J.: I fotografia i film to sztuki wizualne, wymagające wrażliwości estetycznej, pomysłowości, chęci do działania twórczego. Bardzo często osoby fotografujące próbują swoich sił w robieniu filmów. O ile jednak fotografia to działanie indywidualne, stworzenie dobrego filmu często wymaga współpracy całego zespołu z dobrze przydzielonymi zadaniami.

Bardzo dziękuję za rozmowę.

Patrycja

KO - Pudelek



- Piękna wiosna tej zimy?
Nasi licealiści są tak nią
zauroczeni, że czasami
butów nie zmieniają!

- 14 lutego - Dzień
Świętego Walentego,
atmosfera miłości jest
wszędzie. Nawet w szatni i
na korytarzu.

- Nasi koledzy i koleżanki
w zastraszającym tempie
zdają prawa jazdy...
Pilnujcie się na ulicach.

- Krążą plotki, że obietnice
wyborcze pewnego
kandydata na
przewodniczącego szkoły
się spełnią i będzie konkurs
na jedzenie pączków. Czy
to prawda?

- Uczestnicy dnia święta Pi
pilnie się do tego dnia
przygotowują.

UCZEŃ POLECA

Jak wiele wirtualnej pamięci potrzeba, żeby zmieścić ludzką duszę?

Jacek Dukaj nie lubi banałów. Odcina się od trywialnych wątków i powtarzanych wielokrotnie motywów. Jego science-fiction to coś więcej niż tylko podróże na księżyc i gwiazdne wojny.

Powieść p.t. „Perfekcyjna niedoskonałość” przenosi w przyszłość, w której świat jaki znamy jest sztucznie zakonserwowanym skansenem, Cywilizacją odciętą od biegu historii po krzywej progresu. W tej rzeczywistości ludzie tworzą wszechświat(y) zaginając, odcinając i zawijając czasoprzestrzeń. Są niemal nieśmiertelni... ale czy na pewno są jeszcze ludźmi? Rozwój technologiczny zaczął zagrażać tożsamości człowieka. Bo czy można o sobie powiedzieć „standard homo sapiens”, mając dwa ciała oddalone od siebie o tysiące lat świetlnych, albo przechowując swoje doświadczenia złożone na polach wirtualnych danych?

Nie jest to poważny traktat, ale raczej zabawa w kotka (Schrödingera) i myszkę z pytaniami, jakie wręcz trudno sobie wyobrazić. Wszystko to odbywa się na scenie zbudowanej z niezwykłego języka, jakim posługuje się Dukaj. Tutaj to nie autor podporządkowuje się zasadom, ale sam ujarzmia żywioł języka polskiego, żeby stworzyć świat z nowych słów i nadzwyczajnych form.

Jeśli jesteś gotowy na przeniesienie się w inny wymiar i masz nieco cierpliwości do tego co nowe, polecam „Perfekcyjną niedoskonałość” Dukaja.

P. M.

Teraz czas na walentynki



Chciałbym pozdrowić
najpiękniejszą dziewczynę,
jaką kiedykolwiek widziałem.
Nazywa się Sylwia i chodzi
do IA. Masz najpiękniejsze
oczy i uśmiech jakie w życiu
widziałem. Już pierwszego
dnia zwróciłem na Ciebie
uwagę. Jesteś cudowna.
Chłopak, który codziennie
w szatni uśmiecha się
do Ciebie. Odezwij się :)



Pozdrawiam chłopaka z klasy uniwersyteckiej.
Od razu wpadłeś mi w oko. Jesteś wysokim i
przystojnym brunetem o brązowych oczach.
Twoja cicha Wielbicielka:)



Dla K.M. z 3c2.

Jesteś najpiękniejszym ptakiem jakiego
znam, a ptaki są cudowne wtedy kiedy
latają

Pozdrawiam
śliczną brunetkę
z I klasy, która
ma na imię Ania
– masz śliczny
uśmiech ;p



Pozdrawiamy wszystkie dziewczyny
z IH! Jesteście najpiękniejsze :) – Oni



Pozdrowienia dla Brodki -
największej krejzolki z IG!
Nie próbuj się zmieniać -
BĄDŹ ZAWSZE SOBA! :D

Pan X

*Chciałbym bardzo serdecznie
pozdrowić śliczną blondynkę chyba
z klasy 2G. Masz długie proste włosy
i ładną figurę. Twój wielbiciel :)*

Dziękujemy za wszystkie nadesłane pozdrowienia i życzymy udanych walentynek! ;)

„Jego oczami” po raz drugi z wizytą w Koperniku



JEGO OCZAMI

„Jego oczami” to nietypowe spojrzenie na historię księdza Józefa Tischnera. Głównym bohaterem filmu jest jego brat Kazimierz, któremu autor „Historii filozofii po góralsku” w duchowym testamencie powierzył kontynuowanie pracy z młodzieżą. Wraz z nim widz wybiera się w podróż, w trakcie której zwiedza miasta i miejsca związane z księdzem Józefem Tischnerem. Przede wszystkim będą to krajobrazy związane z górami i góralszczyzną. Film zaskakuje, wzrusza i pokazuje, że ksiądz Józef Tischner ciągle jest obecny wśród nas – mówi reżyser filmu i jednocześnie absolwent naszej szkoły Szymon J. Wróbel.

Od premiery dokumentu w żywieckim „Janosiku” minęło już ponad osiem miesięcy, a wciąż jest on nim głośno. „Jego oczami” był nie tylko wyświetlany na ekranach polskich kin, ale również i za granicą, m.in. w Stambule czy na Białorusi, gdzie również cieszył się ogromnym zainteresowaniem. Ten film to zachęta dla młodych i kreatywnych twórców w realizacji marzeń i własnych, oryginalnych pomysłów, które nie zawsze opierać się muszą na wysokim budżecie. Produkcja Wróbla to w większości życzliwość ludzi – ekipy, która często pracowała za darmo.

Kilka godzin przed oficjalną konferencją prasową w naszej szkole oglądaliśmy zwiastun filmu oraz zdjęcia z planu filmowego. Gościliśmy wtedy nie tylko reżysera, ale i samego Kazimierza Tischnera - bohatera planu. Były zabawne historie, anegdoty, które Pan Kazimierz opowiadał, momenty wzruszenia i gratulacje. Już wtedy byliśmy dumni z takiego absolwenta jak Szymon J. Wróbel. Ostatnim punktem na drugiej trasie „Jego oczami” ponownie było nasze Liceum. 22 listopada w szkolnej auli odbyło się kolejne spotkanie autora filmu z uczniami. Tym razem zobaczyliśmy dokument w całości, mogliśmy porozmawiać z jego twórcą. Nasz gość wielokrotnie zachęcał nas do działania, namawiał nas byśmy realizowali swoje pasje...

Ostatnie dni dla twórców filmu okazały się miłym zaskoczeniem, ale i kolejnym sukcesem na koncie. Polska Federacja Dyskusyjnych Klubów Filmowych doceniła „Jego oczami” i przyznała

mu rekomendację. Członkowie federacji docenili walory edukacyjne filmu, jak również oryginalne podejście do tematu.

To nie koniec. *Filmem powiedziałem "a", teraz czas na książkę, którą powiem "b"* - informuje Szymon J. Wróbel. Jak zapowiada, w książce przeczytamy niezamieszczone w całości w filmie wywiady, wspomnienia z pracy na planie, czy maile i listy od widzów. Każdy może stać się jej częścią - wystarczy przestać swoje refleksje, opinie pod adres: jegoooczami@gmail.com.

Jeszcze raz gratulujemy i życzymy kolejnych sukcesów! Mamy nadzieję, że spotkamy się na kolejnej projekcji - tym razem nowego już filmu:)

Ł.H.

Sprzęt astronomiczny część I - Lornety

Każdy z nas jest wyposażony „fabrycznie” w doskonały przyrząd optyczny - nasze oczy. Ten narząd to nic innego jak lornetka dająca powiększenie 1x oraz pole widzenia rzędu kilkudziesięciu stopni kątowych. Sprzęt ten jest jednak ograniczony przez swoją niewielką powierzchnię zbierającą światło. Zdolność rozszerzania źrenicy zależy od cech indywidualnych i zmniejsza się z wiekiem, maksymalnie może sięgnąć około 10mm. Możliwości obserwacji gołym okiem nie są więc zbyt duże, dlatego istnieje różnorodny sprzęt który pomaga naszym oczom w obserwacjach.

Człowiek jest przystosowany do oglądania świata obuocznie, dlatego najlepszym rozwiązaniem zdaje się być wspomaganie obu oczu, nie tylko jednego. Tę właśnie właściwość oferują lornetki, są więc najbardziej „pierwotnym” (choć nie powstały najwcześniej) sprzętem optycznym, bardzo przydatnym nie tylko nocą.

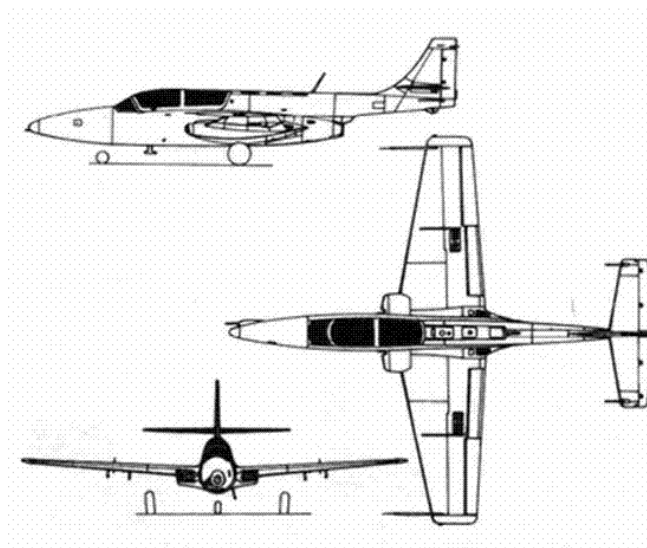
Lornetka składa się z: szklanych obiektywów (pokrytych powłokami przeciwoodblaskowymi), korpusu z osadzonymi w nim pryzmatami (które odwracają obraz) oraz okularów z regulacją ostrości. Spotyka się dwa typy lornet: dachowo pryzmatyczne oraz porro pryzmatyczne, z których te drugie są zdecydowanie bardziej rozpowszechnione. Sprzęt ten jest opisywany dwoma parametrami w postaci $A \times B$, gdzie A oznacza powiększenie, natomiast B - średnicę obiektywów (wyrażoną w mm). Najmniejsze (co wcale nie znaczy, że najgorsze) lornety do zastosowań astronomicznych (i nie tylko) mają średnicę obiektywów równą 50mm, powiększenie waha się w zakresie od 7 do 12 razy. Początkujących może kusić jak największe powiększenie, które nie jest istotnym parametrem. Najważniejsza jest apertura (średnica), dlatego produkowane są również wielkie lornety o średnicach sięgających nawet ponad 100 mm! Lornety z dużym powiększeniem i o dużych średnicach wymagają statywu, są zbyt ciężkie do obserwacji „z ręki”. Ważne jest również szkło z jakiego wykonano obiektywy i pryzmaty. Popularne są 2 rodzaje: BK-7 oraz BaK-4. Wybierajmy zawsze ten drugi, gdyż daje lepsze jakościowo i jaśniejsze obrazy. Zakupu lornetki dokonujemy w sklepie ze sprzętem astronomicznym/optycznym, nigdy na bazarach czy targach. Zazwyczaj sprzedawane tam są przyrządy „lornetkopodobne”, które do niczego się nie nadają i często mają nawet zafałszowane parametry A i B . Celujmy w sprzęt renomowanych i sprawdzonych firm, takich jak: Nikon czy Celestron. Osobiście użytkuję obecnie 2 lornety: mniejsza to ciesząca się uznaniem BPC Tento 10x50, wyprodukowana w byłym ZSRR w latach '70, większa to Celestron SkyMaster 20x80, którą zakupiłem w ubiegłym roku. Jej największą zaletą to dobra jakościowo optyka, z powodu masy wymaga zawieszenia na masywnym statywie.



Iskra

W latach 50-tych. w polskich siłach powietrznych pojawiły się pierwsze samoloty odrzutowe, a wraz z nimi potrzeba przeorganizowania systemu szkolenia pilotów oraz nowych maszyn szkoleniowych. Zwycięzcą konkursu w Warszawskim Instytucie Lotnictwa został samolot

TS-11 Iskra- pierwszy polski samolot odrzutowy



TS-11 Iskra skonstruowany przez prof. Tadeusza Sołtyka. Konstrukcja ta była nowoczesna nawet w porównaniu z zachodnią konkurencją. Samolot pozwalał na przeprowadzenie całego procesu szkolenia pilota oraz charakteryzował się łatwą dostępnością poszczególnych elementów (można go było w krótkim czasie rozłożyć na czynniki pierwsze). Iskra była zwrotna i miała dobre osiągi. W pilotażu samolot był podobny do lekkich samolotów sportowych. Pierwszy prototyp oblatano w 1960r. Niestety Polacy nie umieli zainteresować samolotem zagranicznych nabywców (oprócz Indii). W 1987 r. po wyprodukowaniu 424 egzemplarzy zakończono produkcję.

W 2008 r. wykonano projekt modernizacji Iskier, by dostosować je do szkolenia przyszłych pilotów F16, jednak władze nie zainteresowały się tym. Część Iskier służy do dziś, a część pozbawiono cech bojowych i sprzedano w prywatne ręce.



Silniki montowane w samolocie TS-11:

- Rolls-Royce Viper 8 (pierwszy prototyp)
- HO-10
- SO-1 (do 1969)
- SO-3 (od 1969)
- SO-3W (większy ciąg w stosunku do SO-3)

Następcą Iskry został samolot I-22 Iryda

RUSZ GŁOWĄ!

Zapraszamy do
rozwiązania zadania
z tegorocznego konkursu
logicznego!

W miejsce liter wstaw odpowiednie cyfry:

$$\begin{array}{r} \text{A A} \\ \hline \text{A B C D} : \text{E F G} \\ \hline \text{A C D} \\ \hline \text{A C D} \\ \hline \text{A C D} \\ \hline = = = \end{array}$$

A teraz coś z lingwistyki:

Oto kilka wyrazów w indiańskim języku nahuatl i ich znaczenia:

cal – dom, a – woda, otlī – droga, yacatl – nos

Dopasuj (wpisz odpowiednie cyfry) polskie tłumaczenia do podanych niżej wyrazów z nahuatl.

1. ulica, 2. kanał, 3. front domu, 4. dziób statku

acalotli –, acalyacatl –, calotli –, calyacatl –

Co znaczy acal? ...



[dri:m ti:m]

Opiekun i wydawca:

P. prof. Dominika Kamińska, P. prof. Anna Surowiak

Zespół redakcyjny:

Barbara Dzedzic, Paweł Maniac, Krzysztof Dudek, Łukasz Hudecki, Maciej Gąsiorek, Julia Kotlarz, Gabriel Skoczeń, Patrycja Wiatr

Opracowanie graficzne i skład:

Maciej Surowiak